Instytut Pamięci Narodowej - Poznań

https://poznan.ipn.gov.pl/pl7/aktualnosci/40563,Wystawa-Wolyn-1943-Wolaja-z-grobow-ktorych-nie-ma-Przemysl-1-21-lipca-2017.html
20.04.2024, 07:52

Wystawa „Wołyń 1943. Wołają z grobów, których nie ma” – Przemyśl, 1-21 lipca 2017

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu zaprasza do zwiedzenia wystawy „Wołyń 1943. Wołają z grobów, których nie ma” przygotowanej przez Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” oraz Towarzystwo Miłośników Wołynia i Polesia.

„Wołyń 1943. Wołają z grobów, których nie ma”

Wystawa przedstawia historię zbrodni popełnionej na Polakach przez ukraińskich nacjonalistów na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej podczas II wojny światowej. W latach 1943-1945 na rozkaz frakcji Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, której przywódcą był Stepan Bandera (OUN-B), Ukraińska Armia Powstańcza (UPA) z udziałem ludności cywilnej wymordowała od 100 do 130 tys. Polaków. Ta ludobójcza czystka etniczna była planową akcją eksterminacyjną zmierzającą do całkowitego usunięcia Polaków z Kresów. Wystawa prezentuje Kresy Wschodnie w aspekcie terytorialnym, wielonarodowym i wielokulturowym. Omawia sytuację ludności kresowej podczas okupacji, a także założenia narodowościowej polityki ukraińskiej. Zaprezentowane są również działania ukraińskich Sprawiedliwych.

Dziesięcioletnia Stefcia, ośmioletnia Stasia, Witek – dwunastolatek...

Strach, ból fizyczny, dramat osierocenia, bezdomność... Historię dwanaściorga dzieci ocalonych z ludobójstwa, ich bliskich i przyjaciół we wspomnieniach opowiedzianych po 70 latach przedstawia pierwsza plenerowa wystawa poświęcona ludobójstwu na Kresach II

Rzeczpospolitej „Wołyń 1943. Wołają z grobów, których nie ma.” Wstrząsające relacje świadków przywołują dramat dwóch okupacji, narastającą grozę wojenną, a w końcu ludobójcze działania ukraińskich nacjonalistów, w których mordowano całe rodziny, wsie, kolonie... Chór z Ostrówek, szkoła powszechna w Zagajach, to tylko niektóre przykłady skupisk ludzkich unicestwionych niemal w całości, które przedstawiono na wielkoformatowych fotografiach. Niejednokrotnie to jedyne ocalone pamiątki rodzinne.

Bohaterowie wystawy przywołują swych pomordowanych bliskich z imienia i nazwiska, jednak większość spośród około 130 tys. ofiar do dziś pozostaje bezimienna. Nieznane są też miejsca ich pogrzebania, ciała bowiem były palone, wrzucane do studni... a dowody mordów konsekwentnie zacierane. Rozpaczliwa potrzeba odnalezienia pozostałości dawnych domostw, śladów wymordowanych rodzin towarzyszy uratowanym przez całe życie – tymi emocjami bohaterowie dzielą się na wystawie. Pamięć o tych miejscach przywołano na ekspozycji w sposób symboliczny, poprzez umieszczenie wykazu miejsc kaźni w województwach wołyńskim, tarnopolskim, lwowskim, stanisławowskim.

Premiera wystawy odbyła się w 70. rocznicę ludobójstwa na Wołyniu 10 lipca 2013 r. na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.

Wszystkim stronom tego projektu zależało na wzbudzeniu zainteresowania zbrodnią wołyńską głównie wśród osób niemających korzeni kresowych, a więc niewyposażonych w wiedzę rodzinną, nadto pragnęliśmy docierać do pokoleń młodych. Zadanie trudne, bo temat ciężki, a do tego ogólny niedostatek wiedzy historycznej, zwłaszcza tej stanowiącej podłoże do percepcji Zbrodni Wołyńskiej. Autorzy koncepcji założyli, że Zbrodnię Wołyńską należy pokazać poprzez przeżycia ludzi, którzy ocaleli, a głównie dzieci, bowiem to one były najbardziej nieszczęśliwymi ofiarami, których straszne cierpienie dotknęło u progu życia, którym Zbrodnia Wołyńska określiła późniejsze losy, których psychika została trwale naznaczona i które żyją w niekończącej się traumie, nasilającej się w końcówce życia. Przyjrzyjcie się Państwo hekatombie wołyńskich i małopolskich dzieci, wczuwając w ich położenie, w ich sierocy los, w jak strasznych okolicznościach poczuli, że są Polakami, zanim osiągnęli w pełni świadomość swej narodowościowej przynależności, jak wielkie poniżenie ich spotkało za to, że są Polakami. Nie płaczcie nad nimi, płaczcie nad tymi wszystkimi, którzy nie chcą uznać i powiedzieć: to było ludobójstwo. To losy tych dzieci z tablic wystawy krzyczą: ludobójstwo.

Ewa Siemaszko

Autorzy wystawy:
Scenariusz i teksty: Ewa Siemaszko
Koncepcja wystawy: Agnieszka Gorczyca, Michał Ruczyński, dr Marcin Stefaniak
Koncepcja graficzna: Katja Niklas, Ula Zalejska-Smoleń z layouteexpress.pl
Kurator wystawy: Agnieszka Gorczyca

Miejsce: Przemyśl – Biuro Poselskie posła W. Bakuna, ul. Wybrzeże Marszałka Józefa Piłsudskiego 1